

WALDEMAR BEDNARUK

WOKÓŁ PROBLEMATYKI SKŁADU
TRYBUNAŁU KORONNEGO I TRYBUNAŁU LITEWSKIEGO
OD XVI DO XVIII WIEKU

I

Liczba sędziów trybunalskich w ponad dwuwiekowej tradycji Trybunałów ulegała licznym zmianom. Konstytucja z 1578 r., powołująca do życia Trybunał Koronny, stanowiła: „W każdym Woiewodztwie y Ziemi, na tym mieyscu, gdzie wedle starego zwyczaju obieraią osoby sądowe: naznaczamy [...], dzień y czas [...] do obierania Sędziow do sądow *judiciorum generalium ordinariorum Tribunalis Regni* [...]”¹ Sędziowie mieli być wybierani każdego roku w pierwszy poniedziałek po Narodzeniu Maryi Panny, czyli po 8 września. Początkowo jedynie szlachta z Ziemi Dobrzyńskiej mogła zbierać się na elekcję w poniedziałek przed św. Bartłojem, czyli przed 24 sierpnia². Późniejsze konstytucje mówią o jednym terminie dla wszystkich sejmików koronnych. W oznaczonym dniu szlachta zebrana na sejmiku, zwanym sejmikiem deputackim, wybierała z każdej ziemi i z każdego województwa deputata do Trybunału. Miejsca sejmikowania zostały ustawowo wyznaczone: „[...] Poznańskiemu, Kaliskiemu, Woiewodztwom, we Srzedzie: Sędomierskiemu w Opatowie: Sieradzkiemu w Sieradzu: Brzeskiemu y Inowłocławskiemu

Mgr WALDEMAR BEDNARUK – Katedra Historii Państwa i Prawa KUL; adres do korespondencji: Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin.

¹ *Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. pijarów w Warszawie od 1732 do 1782 roku*, t. I-IX, t. X: *Konstytucje Sejmu Grodzieńskiego z 1793*, wyd. Z. Kaczmarczyk [i in.]: t. I-IV, Petersburg 1859; t. V-VIII, Petersburg 1860, t. IX, Kraków 1889, t. X, Poznań 1952 (dalej cyt.: *Volumina legum*) – *Volumina legum*, t. II, s. 182.

² Tamże.

w Radzieiowie: Płockiemu w Raciążu: Mazowieckiemu w Warszawie: Rawskiemu w Bolemowie: Lwowskiej, Przemyskiej, Sanockiej, Ziemiom, w Wiśni, a Chełmskiej w Chełmie y Haliczu, Sędzie obierać maia. Wszakże Chełmska naprzod w Chełmie, a po tym Halicka w Haliczy, obchodzić się tym porządkiem maia. Woiewodztwo Podlaskie w Drohiczyne, a ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie [...]”³

Liczba deputatów wybieranych z poszczególnych ziem i województw była uzależniona od ich wielkości oraz gęstości zaludnienia. Duże województwa wybierały dwóch deputatów, mniejsze i ziemie – po jednym. W jednym przypadku przewidziano nawet wybór jednego deputata z dwóch ziem – jednego roku miał on pochodzić z jednej, a drugiego z drugiej ziemi. Konstytucja wyraźnie wskazywała, które województwa miały prawo do elekcji większej liczby deputatów: „A z Woiewodztw większych, to iest, Poznańskiego, Sędomierskiego, Kaliskiego, Płockiego, po dwu, z Ruskiego także dwu, z których ieden w Wiśni, a drugi alternatą w Chełmie, a w Haliczu iako wyższy napisano: z Mazowieckiego trzy, *pro hac vice tantum*, a po tym po dwa, z Rawskiego dwu, z Podlaskiego dwu. A z Ziem Wieluńskiej y Dobrzyńskiej, po iednemu, z Oświęcimskiej y Zatorskiej, także iednego [...]”⁴

Oprócz deputatów szlacheckich przewidziano też udział deputatów duchownych w pracach Trybunału. Sędziowie ci – w liczbie sześciu – byli wybierani przez kapituły; większe z nich wyłaniały jednego kandydata każdego roku, a mniejsze też jednego co drugi rok⁵. Deputaci duchowni wraz ze świeckimi, w równej liczbie, rozpatrywali sprawy, w których jedną ze stron była osoba lub instytucja duchowna⁶. Przez cały praktycznie czas funkcjonowania Trybunałów zasiadać w nich mogli wyłącznie duchowni katolicy, dopiero pod koniec istnienia Rzeczypospolitej sejm grodzieński pozwolił kapitułom unickim na wybór swoich sędziów do Trybunału⁷.

³ Tamże.

⁴ Tamże.

⁵ W. M a i s e l, *Trybunał Koronny w świetle laudów sejmikowych i konstytucji sejmowych*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1982, nr 2, s. 84.

⁶ *Volumina legum*, t. II, s. 183.

⁷ Tamże, t. X, s. 268. Po zawarciu unii w Brześciu i utworzeniu nowego obrządku, zwanego unickim, biskupi katolicy obrządku łacińskiego czynili próby wprowadzenia do Trybunałów deputatów z diecezji unickich. Jednakże duchowni unicy nie wykazali większego zainteresowania uczestnictwem w pracach sądów najwyższych i nie ubiegali się o dopuszczenie ich do funkcji deputackich. Por. H. K a r b o w n i k, *Deputaci duchowni na Trybunałach Koronnym i Litewskim*, „Kościół i Prawo”, 10(1992) 188.

Poza jurysdykcją Trybunału Koronnego pozostawały początkowo należące do Korony województwa południowo-wschodnie: wołyńskie, braclawskie i kijowskie, dla których utworzono odrębny trybunał w Łucku. Potrzebę powołania odrębnego trybunału dla tych województw uzasadniono tym, że „się te Woiewodztwa sądzą prawem y Statutem Wielkiego Xięstwa Litewskiego [...]”⁸ Zatem zgodnie z wolą króla i szlachty należało stworzyć dla nich oddzielny sąd najwyższy, orzekający na podstawie Statutu Litewskiego. W skład tego sądu miało wchodzić pięciu deputatów z województwa wołyńskiego oraz po czterech z pozostałych województw⁹. Istnieją jednak poważne wątpliwości, czy trybunał łucki kiedykolwiek rozpoczął swoją działalność; w źródłach z tamtego okresu nie znajdujemy żadnej wzmianki o jego działalności¹⁰.

Poza zasięgiem Trybunału Koronnego pozostawały też początkowo województwa należące do obszaru Prus Królewskich: chełmińskie, malborskie i pomorskie. Konstytucja z 1578 r. utrzymała na tych terenach dotychczasowy stan prawny, zgodnie z którym najwyższe sądownictwo sprawował tam nadal sąd królewski¹¹. Nie podlegały też jurysdykcji Trybunału lenna Polski, leżące na zachodnim krańcu Prus Królewskich: powiaty łęborski i bytowski¹².

Wskazując miejsca sejmikowania w poszczególnych ziemiach i województwach, Konstytucja powołująca Trybunał Koronny nie wspomina ani słowem o województwach: krakowskim, łeczyckim, lubelskim, bełskim i podolskim¹³. Podobnie zostały potraktowane w miejscu, gdzie Konstytucja podaje liczbę obieranych deputatów w poszczególnych województwach¹⁴. Można by więc odnieść wrażenie, że nie podlegały one jurysdykcji Trybunału. Jednakże w dalszej części Konstytucja wskazuje miejsca odbywania sądów oraz prowincje podlegające poszczególnym kadencjom Trybunału. Dopiero tutaj odnajdujemy pominięte wcześniej województwa, a dylemat związany z miejscem sejmikowania możemy rozwiązać stosując generalną regułę mówiącą, że elekcja ma się odbywać „na tym miejscu gdzie wedle starego

⁸ *Volumina legum*, t. II, s. 185.

⁹ Tamże.

¹⁰ Por. M a i s e l, art. cyt., s. 87.

¹¹ *Volumina legum*, t. II, s. 187.

¹² M a i s e l, art. cyt., s. 87.

¹³ Por. *Volumina legum*, t. II, s. 182 n.

¹⁴ Por. tamże.

zwyczajnie obierają osoby sądowe [...]”¹⁵ I tak: dla województwa krakowskiego sejmik zbierał się w Proszowicach, dla łęczyckiego – w Łęczycy, dla lubelskiego – w Lublinie, dla bełskiego – w Bełzie, dla podolskiego – w Kamieńcu Podolskim.

Co do liczby wybieranych sędziów z tych województw też należy zastosować regułę ogólną mówiącą, że „każde Woiewodztwo obrać spólnie ma, y będzie powinno, między sobą osobę iedną godną [...]”¹⁶

Po obliczeniu wszystkich deputatów okazuje się, że w pierwszej kadencji Trybunału Koronnego zasiadało w nim 28 deputatów świeckich i sześciu duchownych. W drugiej zaś, jako że województwo mazowieckie tylko raz mogło wybrać trzech sędziów, a później tylko dwóch, pozostało 27 deputatów świeckich i sześciu duchownych. Skład taki przetrwał tylko 11 lat – po tym okresie uległ zmianie.

W 1589 r. województwa pruskie wyraziły wolę przystąpienia do Trybunału Koronnego i poddania się jego jurysdykcji¹⁷. Konstytucja sejmowa z tego roku, pozwalając na przyłączenie województw: chełmińskiego, pomorskiego i malborskiego, zostawiła im jednocześnie możliwość powrotu do starego systemu, gdyby szlachta nie była zadowolona: „[...] ieśliby się im Trybunał nie podobał: wszakoż tak, że na blisko przyszłym Seymie resolwować się powinni będą, maiąli przy Trybunale zostać, albo do swych sądów wrócić się”¹⁸. Nowo przyłączone województwa otrzymały prawo elekcji – po dwóch deputatów z każdego z nich. Miały też przysyłać każdego roku dwóch deputatów duchownych z terenu Prus Królewskich. Aby jednak nie rozszerzać nadmiernie składu sądu mieszanego (orzekającego w sprawach, w których jedną ze stron była osoba lub instytucja duchowna), w którym, jak wiemy, sędziowie świeccy i duchowni zasiadali w równej liczbie, konstytucja stanowiła, że na sądach nie może zasiadać więcej niż sześciu deputatów duchownych¹⁹. W tej sytuacji sędziowie duchowni pruscy mogli orzekać jedynie w sprawach, które dotyczyły Prus, w innych zaś tylko wtedy, gdy trzeba było zastąpić chorego lub z innych przyczyn nieobecnego deputata duchownego z Korony. Nowo przyłączone województwa miały podlegać kadencji piotrkowskiej Trybunału²⁰.

¹⁵ Tamże, s. 182.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, s. 281.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

W tym samym 1589 r. chęć podporządkowania się Trybunałowi Koronnemu wyrazili na sejmie przedstawiciele województw braclawskiego i wołyńskiego²¹. Wszystkie stany sejmujące wyraziły zgodę na przyłączenie nowych terenów do Trybunału. Sejmiki deputackie w województwie wołyńskim miały się zbierać jednego roku w Łucku, drugiego we Włodzimierzu, a trzeciego w Krzemieńcu i tak na zmianę, w województwie braclawskim zaś zawsze w Winnicy²². Na sejmikach „każde z tych Woiewodztw obrać będzie powinno między sobą, to iest, Woiewodztwo Wołyńskie z Powiatu Łuckiego osob dwie: z Powiatu Włodzimierskiego dwie. A z Powiatu Krzemienieckiego osob dwie. A Woiewodztwo Braclawskie osob dwie, ludzi godnych [...]”²³

Nie udzielono jednak zgody na wybieranie własnych deputatów duchownych, wprowadzając nowe rozwiązanie. Mianowicie w sprawach dotyczących duchownych z tego terenu rozstrzygać mieli wszyscy deputaci wołyńscy w liczbie sześciu oraz sześciu deputatów duchownych z Korony²⁴. Gdyby z jakiejś przyczyny brakowało sędziów wołyńskich, mieli ich zastępować sędziowie braclawscy, a gdyby i tak nie uzbierało się sześciu, to skład miał być uzupełniony przez deputatów koronnych znających Statut Litewski, według którego powinno toczyć się postępowanie²⁵. Sędziowie wołyńscy i braclawscy mieli prawo, a nawet obowiązek zasiadać wraz z innymi w Trybunale i brać udział w rozstrzyganiu sporów dotyczących nie tylko ich województw, jednak ustawa wprowadziła pewne ograniczenia podczas głosowania nad wyrokiem: „A gdy insze Woiewodztwa Koronne inszym prawem Koronnym sądzić się będą, tedy ciż wszyscy Deputaci tych Woiewodztw, Wołyńskiego y Braclawskiego, będą powinni z temiż Deputaty zasiadać, y wotować: wszakże w liczbie tylko z tych Woiewodztw, dwa głosy mają być policzone, y ciż dwa tylo pamiętne brać mają”²⁶. Województwa wschodnie zostały przyłączone do lubelskiej kadencji Trybunału. Od tego roku (1589) w Trybunale Koronnym zasiadało ośmiu deputatów duchownych, lecz tylko sześciu mogło jednocześnie wyrokować, oraz 41 deputatów świeckich, dysponujących 35 głosami. Wyjątek stanowiły sprawy z województw wołyńskiego i braclawskiego, w których wszyscy deputaci świeccy mieli tyle samo głosów.

²¹ Tamże, s. 292.

²² Tamże, s. 293.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże.

Ten skład Trybunału przetrwał tylko rok, bo już w 1590 r. akces do Trybunału Koronnego zgłosiło województwo kijowskie: „Za prośbą Posłów Woiewodztwa Kiiowskiego, y przystąpienia do Trybunału Koronnego, temuż Woiewodztwu pozwalamy, tym sposobem y warunkiem, iako Woiewodztwu Wołyńskiemu y Braclawskiemu roku przeszłego pozwolone było”²⁷. Oczywiście nowo przyłączone województwo należało do kadencji lubelskiej.

Osiem lat później posłowie na sejm z województwa sieradzkiego prosili o zwiększenie liczby deputatów obieranych z ich terenu z jednego do dwóch. Sejm udzielił swej zgody: „Pozwalamy Woiewodztwu Sieradzkiemu, żeby dla odległości drog, dwóch Deputatow na Trybunał od tego czasu [...], obierali. Powiat Sieradzki y Szadkowski w Sieradzu, a Piotrkowski y Radomski w Piotrkowie”²⁸. Początek XVII w. zastał w Trybunale Koronnym 44 deputatów świeckich i ośmiu duchownych. Przez cały ten wiek liczba deputatów świeckich powoli, lecz systematycznie wzrastała. Przyczyną pojawienia się nowych deputatów było wcielenie do Korony oraz podporządkowanie kadencji piotrkowskiej Trybunału w 1641 r. dotychczasowych lenn Polski – powiatów bytowskiego i łębskiego²⁹. W dalszym też ciągu sejmiki domagały się zwiększenia liczby sędziów wybieranych z ich województw. Tam, gdzie było to wskazane, sejm udzielał swojej zgody³⁰.

Nie zmieniła się natomiast liczba deputatów duchownych (przynajmniej teoretycznie). Konstytucje sejmowe w dalszym ciągu mówią o 12-osobowym składzie przy rozpatrywaniu sporów, w których jedną ze stron jest osoba lub instytucja kościelna; połowa tego składu to sędziowie świeccy. Istnieją jednak pewne rozbieżności w źródłach – prywatne spisy deputatów z lat 1627-1644 wymieniają po dziewięciu, dziesięciu, a nawet jedenastu deputatów duchownych na każdy rok, w tym zawsze dwóch wybieranych przez kapitułę gnieźnieńską³¹. Czyżby spisy te były błędne? A może kapituły wybierały większą liczbę sędziów, by mogli oni w razie potrzeby zastąpić chorych lub z innych przyczyn nieobecnych kolegów? Ta druga wersja – jako bardziej prawdopodobna – powinna znaleźć uznanie³². Przed korekturą Trybunału

²⁷ Tamże, s. 315.

²⁸ Tamże, s. 369.

²⁹ Tamże, t. IV, s. 11.

³⁰ Por. M a i s e l, art. cyt., s. 80.

³¹ Por. tamże, s. 84.

³² Por. K a r b o w n i k, art. cyt., s. 189 nn.

dokonaną w 1726 r. w Trybunale Koronnym zasiadało już 50 deputatów świeckich³³.

Konstytucja uchwalona w tym roku, dokonując reformy najwyższego sądownictwa, zmniejszyła liczbę sędziów, odbierając trzech deputatów województwu wołyńskiemu. „Woiewodztwo Wołyńskie lubo dotąd sześciu Deputatów miewało, odtąd iednak trzech tylko miewać będzie, którzy *in singulis Districtibus*, w Łucku, w Włodzimierzu, y w Krzemieńcu, po iednemu iednego dnia, w czasie prawem opisanym obierani bydź maią, a obrani *legitime* przysięgać będą rotą innym Deputatom zwyczajną; po wykonaney przysiędze, *plena activitate* wszyscy trzech *gaudere* maią, y do partycypacyi *adjudicatorum aequaliter* należeć będą”³⁴. Konstytucja sejmowa z 1726 r., zmniejszając liczbę deputatów wołyńskich, dawała im w zamian takie same prawa, jakie mieli ich koledzy z Korony.

Przez następne 40 lat, wobec ciągłego zrywania sejmów, żadnych zmian w składzie Trybunału nie wprowadzono. W 1764 r. sejm konwokacyjny podjął decyzję o podziale Trybunału na dwie odrębne części. Powstał w ten sposób Sąd Najwyższy dla Wielkopolski, w którego skład wchodziłi deputaci wybierani na sejmikach wojewódzkich, podległych jego jurysdykcji. Odprawiał on sądy przez cały rok – raz w Piotrkowie, a za rok w Poznaniu lub Bydgoszczy. Podobnie zorganizowany został sąd najwyższy dla Małopolski, sądzący w Lublinie i we Lwowie³⁵. Ta innowacja nie podobała się szlachcie. Stan ten utrzymał się tylko przez cztery lata i już w 1768 r. dokonano powtórnego połączenia Trybunałów w jeden sąd o dwóch kadencjach: wielkopolskiej i małopolskiej. Jednocześnie zmniejszono liczbę deputatów i podzielono ich na dwie grupy, stwierdzając, że zbyt duża liczba sędziów utrudnia i wydłuża prowadzenie rozpraw. Podział miał być dokonany drogą losowania i miał wyglądać tak: „[...] to iest dziesięciu y Marszałka na kadencyą Prowincyi Wielkopolskiej, a iedenastu z Marszałkiem na kadencyą Prowincyi Małopolskiej wyznaczaiąc”³⁶.

Sejm Wielki dokonał kolejnych zmian w strukturze i składzie Trybunału Koronnego, który został ponownie podzielony. Postanowiono: „W każdej prowincyi będzie odtąd sąd trybunalski [...] osobny i oddzielny; to iest w prowincyi Wielkopolskiej w *Piotrkowie*, w prowincyi Małopolskiej w *Lu-*

³³ M a i s e l, art. cyt., s. 84.

³⁴ *Volumina legum*, t. VI, s. 216.

³⁵ M a i s e l, art. cyt., s. 84.

³⁶ *Volumina legum*, t. VII, s. 319.

*blinie*³⁷. Zwiększono też liczbę deputatów – do 25 wybieranych w każdej prowincji. Sędziowie mieli być podzieleni drogą losowania na dwie części i zasiadać w wyspecjalizowanych izbach: pierwsza z nich miała się zajmować sprawami prawnymi, druga czynkowymi³⁸.

Ostatniej reformy sądu najwyższego dokonał sejm grodzieński w 1793 r. Wyznaczono w Koronie jedno, stałe miasto trybunalskie – Lublin (Piotrków po II rozbiore znalazł się poza granicami państwa polskiego). Dostosowano też liczbę deputatów do potrzeb okrojonego państwa, redukując ją do 15³⁹.

II

W 1581 r., wzorując się na Trybunale Koronnym, został utworzony odrębny Trybunał Litewski, obejmujący swą jurysdykcją terytorium Litwy. Miał on być najwyższym sądem szlacheckim, orzekającym na podstawie Statutu Litewskiego. Po unii polsko-litewskiej z 1569 r. Litwa została podzielona na 23 powiaty, nie licząc Żmudzi, która zachowała pewną odrębność. W Trybunale Litewskim mieli zasiadać sędziowie szlacheccy, wybierani na sejmikach deputackich. Z każdego powiatu wybierano dwóch deputatów. Początkowo więc zasiadało w Trybunale 46 deputatów świeckich i dwóch deputatów duchownych, wybieranych przez kapituły⁴⁰. Żmudź otrzymała prawo zorganizowania dla siebie sądu najwyższego w obrębie swoich granic. Nie skorzystała jednak z tego przywileju i w dalszym ciągu apelacje kierowane były do sądu królewskiego. Ostatecznie w 1588 r. szlachta żmudzka zdecydowała się przyłączyć do Trybunału Litewskiego, do którego miała wysyłać trzech deputatów⁴¹. Diecezja żmudzka otrzymała też prawo wybierania jednego deputata duchownego do Trybunału⁴².

Trybunał Litewski w składzie 49 deputatów świeckich i trzech duchownych dotrwał do 1641 r., w którym, uwzględniając powiększone terytorium państwa, konstytucja sejmowa nakazała powiększenie składu sądu najwyższego – „Do ktorych y z Dyecezyi Smoleńskiej duchownego Deputata obie-

³⁷ Tamże, t. IX, s. 381.

³⁸ Tamże, s. 382.

³⁹ Tamże, t. X, s. 242.

⁴⁰ S. K u t r z e b a, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. II, Lwów–Warszawa 1921, s. 158.

⁴¹ Por. tamże, s. 158 nn.

⁴² *Volumina legum*, t. IV, s. 11.

rać, y miejsce Deputatowi duchownemu Smoleńskiemu, po Deputacie Dyecezyi Żmudzkiej naznaczamy”⁴³. Nie zwiększono natomiast liczby deputatów świeckich.

Trybunał Litewski sądził początkowo w czterech miejscach, przenosząc się w ciągu roku z Wilna do Trok, a później do Nowogródka i Mińska. W 1589 r. wprowadzono zmianę, gdyż częste przeprowadzki powodowały zamieszanie i zabierały sędziom dużo czasu⁴⁴. Od tego roku sądy odbywały się w Wilnie i Nowogródku, następnego zaś w Wilnie i Mińsku – i tak na zmianę. W 1764 r. Trybunał Litewski, podobnie jak Trybunał Koronny, podzielono na dwie odrębne części. Część pierwsza zasiadała cały rok w Wilnie, a druga na zmianę w Nowogródku i Mińsku. Skład Trybunału także został podzielony⁴⁵. Reforma sądownictwa z 1775 r. wprowadziła dwa stałe miejsca odbywania sądów najwyższych – w Wilnie i Grodnie. Sejm Wielki zaś wyznaczył jedno miasto trybunalskie dla Litwy – Wilno.

Obserwując zmiany w składzie Trybunału Litewskiego, możemy dostrzec te same tendencje co w Koronie, zmierzające do wzrostu liczby deputatów. Kiedy jednak liczebność Trybunału Koronnego wzrosła od jego powstania w 1578 r. do końca XVII w. prawie dwukrotnie, Trybunał Litewski, od razu liczniejszy, powiększył się nieznacznie. Zastanawiać może mała liczba deputatów duchownych w Trybunale Litewskim w porównaniu do Koronnego. Zważywszy jednak na fakt, że na Litwie zamieszkiwało znacznie mniej katolików niż w Koronie, oraz na mniejszą liczbę diecezji rzymskokatolickich, czterech deputatów duchownych w zupełności zaspokajało potrzeby. Jak już wcześniej wspomnieliśmy, do sejmu grodzieńskiego z 1793 r. tylko duchowni katolicycy wybierani przez swoje kapituły mogli zasiadać w Trybunale. Sejm grodzieński pozwolił unitom wysyłać swoich deputatów do sądu najwyższego⁴⁶, lecz ten przywilej, wobec rychłego upadku Rzeczypospolitej, nie wpłynął na zmianę oblicza Trybunałów ani na ich funkcjonowanie. Prawdopodobnie (źródła nie wspominają o tym) kapituły unickie nie zdążyły nawet wybrać swoich deputatów.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ K u t r z e b a, dz. cyt., s. 159.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ *Volumina legum*, t. X, s. 268.

III

Po omówieniu zmian w liczebności Trybunałów skoncentrujemy się na osobach deputatów, analizując cechy, jakimi powinni się charakteryzować, i warunki, jakie powinni spełniać. Konstytucja powołująca Trybunał Koronny stawiała takie oto wymagania przed kandydatami na deputatów: „[...] każde Woiewodztwo obrać spólnie ma, y będzie powinno, między sobą osobę iedną godną, bogoboyną, cnotliwą, prawa y zwyczajow sądowych onego kraiu umiejętną, osiadłą”⁴⁷. Osoba godna to przede wszystkim osoba stanu szlacheckiego. Trybunały były sądami szlacheckimi i zasiadać w nich mogły wyłącznie osoby pochodzenia szlacheckiego; tutaj nigdy nie było żadnych odstępstw. Osoba godna i cnotliwa to taka, która cieszyła się dobrym imieniem i czią wśród braci szlacheckiej. Utratę czci powodowało skazanie na karę hańbiącą, zajmowanie się handlem w mieście oraz potrójne oskarżenie o popełnienie niektórych przestępstw⁴⁸.

Kandydat na deputata musiał być osobą dorosłą. Początkowo ustawy nie precyzowały wieku sędziego, jednak ogólne zasady mówiły, że mężczyzna osiąga pełną zdolność do działań prawnych w 24 roku życia⁴⁹. Więc była to granica, której starano się przestrzegać. Oczywiście zdarzały się wyjątki: Stanisław August Poniatowski wspomina, że w Trybunale Litewskim zasiadał w 1755 r. deputat w wieku 18 lat, ba, został nawet wybrany marszałkiem i przewodniczył sądom⁵⁰. Był to jednak młodzieniec z potężnego rodu magnackiego Radziwiłłów, a po drugie – fakt elekcji tego młodego człowieka wywołał takie zdziwienie u późniejszego króla, że możemy domniemywać, iż było to coś zupełnie wyjątkowego. Ustawowo kwestię wieku sędziego uregulowano w 1793 r., ustalając, że kandydat musi mieć ukończone 24 lata⁵¹.

Deputat musiał być osobą znającą prawa i zwyczaje swojego kraju, „nie odstrzelając się od prawa pospolitego, iakiego ktora Ziemia używa [...]”⁵². A więc miał znać nie tylko prawa stanowione, ale i prawa zwyczajowe poszczególnych regionów. W późniejszym okresie zmieniały się poglądy na rolę prawa zwyczajowego, od którego stosowania coraz bardziej odchodzono.

⁴⁷ Tamże, t. II, s. 182.

⁴⁸ J. B a r d a c h, *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1985, s. 228.

⁴⁹ Tamże, s. 228.

⁵⁰ *Pamiętniki Króla Stanisława Augusta*, t. I, Warszawa 1915, s. 146.

⁵¹ *Volumina legum*, t. X, s. 243.

⁵² Tamże, t. II, s. 183.

Konstytucja z 1627 r. nie wspomina już o prawie zwyczajowym, lecz nakazuje, by Trybunał sądził według przepisów zawartych w konstytucjach sejmowych odnoszących się do całej Rzeczypospolitej⁵³. Wyjątek stanowiły tereny, na których stosowano inne prawo sądowe. Taka sytuacja istniała np. w trzech województwach Prus Królewskich, które rządziły się prawem chełmińskim, a od 1598 r. Korekturą Pruską. Znajomość prawa nie musiała być udowodniona przez kandydata w jakiś szczególny sposób. Nie wymagano dyplomu poświadczającego, że kandydat ukończył studia prawnicze. Było to zgodne z ogólną tendencją panującą w Rzeczypospolitej. Uważano, że wykształcenie jest sprawą prywatną danej osoby, a objęcie jakiejś funkcji publicznej (w tym i sędziowskiej) nie może być uzależnione od wykształcenia⁵⁴. Szlachta z danej ziemi i województwa sama miała zdecydować, kto według niej jest najbardziej godny i najlepiej przygotowany do tego, by rozstrzygać jej sprawy. Dopiero w 2. poł. XIII w. zaczęto zwracać uwagę na potrzebę wykształcenia prawników. Sejm grodzieński z 1793 r. nakazywał Komisji Edukacji Narodowej otwarcie w mieście trybunalskim Lublinie publicznego kursu prawa. Kurs ten miał być przeznaczony głównie dla adwokatów, ale uczestniczyć w nim mogli także kandydaci do funkcji sędziowskich⁵⁵. Jednakże na skutek upadku Rzeczypospolitej ustawa ta nie miała wpływu na wykształcenie deputatów.

Co do warunku bogobojności sędziów Trybunału istnieją pewne wątpliwości. Niektórzy autorzy, np. Maisel⁵⁶, twierdzą, że w Trybunałach nie mogli zasiadać różnowiercy. Bardach⁵⁷ zaś pisze, że dyskryminacja dysydentów, zapoczątkowana po „potopie” szwedzkim, doprowadziła w 1733 r. do odebrania różnowiercom prawa do piastowania godności deputata. Wydaje się, że tezy te są błędne albo przynajmniej ze względu na uogólnienia – nieściśle. Na pewno nie można mówić o dyskryminacji różnowierców do końca XVII w. To, że szlachta, zniechęcona postawą protestantów podczas wojen ze Szwedami, nie chciała wybierać ich do Trybunałów, nie świadczy jeszcze o dyskryminacji. Ustawowo ograniczono jedynie prawa arian, wypędzonych z Polski, oni jednak ze względu na swe przekonania religijne i tak stronili

⁵³ Tamże, t. III, s. 263.

⁵⁴ A. L i t y Ń s k i, *O Trybunale Koronnym i palestrze trubunalskiej*, „Palestra”, 1978, nr 10, s. 22.

⁵⁵ *Volumina legum*, t. X, s. 172.

⁵⁶ Art. cyt., s. 80.

⁵⁷ Dz. cyt., s. 193.

od wszelkich funkcji publicznych. Pozostali różnowiercy nie doznawali prawnych ograniczeń aż do 1733 r., przynajmniej jeśli chodzi o zasiadanie w Trybunale deputatów świeckich. Po 1733 r. zakaz piastowania godności deputackiej, nawet jeśli był przestrzegany, to tylko w Koronie i tylko w odniesieniu do szlachty biedniejszej i średniej. Zakaz ten mógł być wprowadzany w życie tylko w Koronie, gdzie katolicy stanowili znaczącą większość, ale nie na Litwie. Jako przykład może posłużyć elekcja Karola Radziwiłła z 1755 r., który był wyznawcą kalwinizmu.

Ostatnim warunkiem, jaki musiał być spełniany przez kandydata na sędziego trybunalskiego, była osiadłość. Przyszły deputat musiał być posesjonatem, czyli posiadać jakiś majątek ziemski. Nie określano, jakiej wielkości musiała być ta posiadłość, więc nie miało to zapewne żadnego znaczenia. Deputatem mógł zostać zarówno magnat, jak i szlachcic zaściankowy. Początkowo nie określano – ani gdzie ma się znajdować majątek kandydata, ani jak długo majątek ma się znajdować w jego rękach. Ponieważ dochodziło z tego powodu do wielu nieporozumień, sejm postanowił w 1726 r., że deputat ma być właścicielem majątku w tym województwie, z którego został wybrany⁵⁸. Dalej zaś jest mowa o tym, że posiadłość ma się znajdować w jego rękach przynajmniej od roku⁵⁹. Ten drugi warunek staje się zrozumiały wówczas, gdy się prześledzi praktykę stosowaną w okresie późniejszym, a opisaną przez Jędrzeja Kitowicza⁶⁰. Według niego magnaci, chcąc przeforsować do Trybunału swojego zaufanego człowieka, nie mającego posiadłości w danym województwie, czynili fikcyjny zapis, w którym sprzedali jakąś wioskę kandydatowi. Po zakończeniu kadencji majątek wracał do prawowitego właściciela. Stosowana przez magnatów praktyka była piętnowana przez pisarzy politycznych, a sejmy jeszcze kilkakrotnie przypominały o obowiązku posiadania przez deputatów majątku w województwie, z którego zostali wybrani, przynajmniej od roku⁶¹. Sejm Wielki, przypominając warunek posiadania posesji przynajmniej od jednego roku, przyznawał też prawa wyborcze rodzinom właściciela oraz dzierżawcom i zastawnikom majątku ziemskiego, jeśli płacili podatek roczny w wysokości przynajmniej 100 zł. Sejm nałożył też na urzędy powiatowe i wojewódzkie obowiązek prowadzenia ksiąg ziemiańskich, w których miał się znajdować –

⁵⁸ *Volumina legum*, t. VI, s. 216.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Warszawa 1985, s. 118.

⁶¹ *Volumina legum*, t. VII, s. 31.

ciągłe uzupełniany – spis szlachty uprawnionej do głosowania i kandydowania wraz z wykazem jej posiadłości⁶².

Deputatów duchownych i świeckich, zarówno w Koronie jak i na Litwie, wybierano na jedną roczną kadencję. „Ciż obrani Sędziowie do drugich tylko sądów trwać mają, a inni na ich mieysca *ad hoc idem iudicium sive Tribunal generale*, obierani być mają, czasu y dnia obierania tych Sędziow wyższej oznaczonego”⁶³. Kandydat na sędziego świeckiego w Koronie mógł się starać o ponowny wybór dopiero po upływie czterech lat. Ustawa wprowadzała jednak pewien wyjątek od ogólnej reguły: „[...] gdzieby się w którym Woiewodztwie na tegoż wszyscy, *nemine contradicente*, zgodzili, a iżby się tego podiał uprosili”⁶⁴. Deputatem litewskim można było początkowo zostać ponownie po dwóch latach⁶⁵. Jednakże już w 1611 r. ustawodawca wprowadził równouprawnienie deputatów koronnych i litewskich w tym względzie. Zarówno do Trybunału Koronnego, jak i Litewskiego ponownie można było zostać wybranym dopiero po upływie czteroletniej karencji⁶⁶. Zakaz ten dotyczył częstszych elekcji nie tylko z tego województwa czy powiatu, z którego sędzia został raz wybrany. „A chociażby był obran z inszego Powiatu, bywszy pierwey: nie ma mieysca takowy między inszemi Deputatami głównemi”⁶⁷. Konstytucja z 1775 r. wydłużyła przerwę w sprawowaniu funkcji deputata trybunalskiego z czterech do sześciu lat⁶⁸. Początkowo nie wprowadzano tego typu ograniczeń w odniesieniu do deputatów duchownych. Mogli więc oni zasiadać w Trybunałach częściej, nawet rok po roku. Szlachta czując się pokrzywdzona, domagała się równouprawnienia sędziów świeckich i duchownych. Po wielu interwencjach posłów na sejm zdecydowano się przychylić do żądań szlachty i w 1633 r. uchwalono Konstytucję, zawierającą taki zapis: „Iż to za obciążliwość sobie stan szlachecki rozumie, że osoby duchowne co rok iedne na Trybunał Koronny obrani y posyłani bywaią: postanawiamy, aby na po tym nie byli obierani, aż *post expirationem duorum annorum*, od zaczęcia swoiey funkcyi na Trybunale”⁶⁹. Dwuletni okres przerwy w sprawowaniu funkcji deputata duchownego nie w pełni zadowolili

⁶² Tamże, t. IX, s. 338 nn.

⁶³ Tamże, t. II, s. 183.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ K u t r z e b a, dz. cyt., s. 158.

⁶⁶ *Volumina legum*, t. III, s. 22.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże, t. VIII, s. 108.

⁶⁹ Tamże, t. III, s. 378.

szlachtę. W dalszym ciągu domagała się ona pełnego zrównania sędziów świeckich i duchownych pod tym względem. Korektura Trybunałów z 1726 r. przyniosła szlachcie pełne zwycięstwo, wprowadzając – zgodnie z ich żądaniem – czteroletni okres przerwy w sprawowaniu funkcji także dla deputatów duchownych⁷⁰.

IV

Posiedzeniom sądu najwyższego przewodniczył wybierany spośród deputatów świeckich marszałek. Deputaci duchowni obradowali pod przewodnictwem swego prezydenta⁷¹. Marszałek Trybunału Koronnego wybierany był na zmianę – jednego roku z prowincji wielkopolskiej, a drugiego roku z prowincji małopolskiej. Na Litwie nie było takich reguł i marszałek mógł pochodzić z dowolnej części Litwy⁷². Prezydentem w Koronie niemal zawsze bywał deputat kapituły gnieźnieńskiej. W Trybunale Litewskim prezydenci pochodzili z różnych kapituł. W XVII w. w Polsce wykształcił się zwyczaj wybierania oprócz marszałka także wicemarszałka, który zastępował marszałka podczas jego nieobecności, przewodząc obradom. Konstytucja z 1726 r., uznając, że jest to sprzeczne z obowiązującym prawem, zakazała takich praktyk⁷³. Wybory urzędników trybunalskich odbywały się początkowo jawnie. Kiedy jednak podczas elekcji dochodziło do sporów, a nawet bijatyk, szczególnie o fotel marszałka – w 1726 r. wprowadzono tajne głosowanie przy wyborze na to stanowisko⁷⁴. Marszałek Trybunału mógł wywierać znaczący wpływ na pracę tego organu (zarówno pozytywny jak i negatywny). Odpowiadał za organizację pracy sądu, ale jego władza, choć nieformalnie, sięgała poza budynek Trybunału, obejmując miasto trybunalskie. Dlatego też chętnych do objęcia tego stanowiska było wielu, a w okresie saskim stronnictwa polityczne usilnie zabiegały, by mieć „własnego” marszałka. Pozwalało im to wpływać na jego pracę, a pośrednio także na treść wyroków. Władza marszałka, sięgająca poza Trybunał, czasem daleko wykraczała poza uprawnienia przyznane w ustawie, dlatego niektóre kon-

⁷⁰ Tamże, t. VI, s. 216.

⁷¹ M a i s e l, art. cyt., s. 80.

⁷² Tamże.

⁷³ *Volumina legum*, t. VI, s. 217.

⁷⁴ Tamże.

stytucje sejmowe wprowadzały upomnienia, aby pilnowali swoich obowiązków i nie wtrącali się do spraw mieszczan. „[...] Sędziowie główni, y ich Marszałek, w żaden Urząd, onego mieysca gdzie sądy odprawuią, wdawać się nie maią: gospod rozdawać, ustaw rzeczom czynić, myta, albo targowych wybierać, ani sobie żadnych pożytkow, na onym mieyscu gdzie sądy odprawuią przywłaszczac, y wynaydowac nie maią [...]”⁷⁵

Zarówno Trybunał Koronny, jak i Trybunał Litewski przez cały niemal okres swego funkcjonowania rozpatrywały sprawy w pełnym składzie. Taka organizacja pracy sądów utrudniała ich sprawne funkcjonowanie. Duża liczba deputatów, zamiast ułatwić rozpatrywanie sporów, tylko je niepotrzebnie przewlekła. Taką organizację wprowadziła konstytucja powołująca do życia Trybunał Koronny, nakazując, by sędziowie rozpatrywali każdą sprawę wspólnie pod przewodnictwem marszałka. Uniemożliwiało to prowadzenie kilku spraw jednocześnie, powodując narastanie zaległości, z którymi sądy te nie mogły sobie poradzić. Dopiero Sejm Wielki podzielił Trybunały na wyspecjalizowane izby, usprawniając ich pracę. „Sprawy z reyestru appellacyjnego i *determinationis fori* rozsądzane będą w izbie pierwszey, spraw prawnych; z reyestru taktowego i expulsynego w izbie drugiey, spraw uczynkowych; z reyestru zaś kryminalnego i *directi mandati*, sprawy przed wszystkimi innemi do rozsądzania brane bydź powinny, a na sądenie onych, obydwie izby łączyć się maią”⁷⁶.

Reasumując trzeba stwierdzić, że skład Trybunałów, zarówno Litewskiego jak i Koronnego, zmieniał się w ciągu ponad 200 lat ich istnienia wielokrotnie. Zmiany te, częstsze w Koronie niż na Litwie, miały na celu przystosowanie tych sądów do potrzeb szlachty oraz zmieniającej się właściwości terytorialnej (poddawanie się nowych prowincji jurysdykcji Trybunałów). Liczba deputatów wchodzących w skład tych najwyższych sądów szlacheckich nie była duża w porównaniu do liczebności sądów tej samej rangi w innych krajach europejskich. Jednakże, jak już wcześniej zauważyliśmy, rozpatrywanie poszczególnych spraw przez wszystkich sędziów znacznie utrudniło sprawne funkcjonowanie tego organu. By usprawiedliwić uporczywe trwanie szlachty przy tej trochę archaicznej organizacji sądów, trzeba zauważyć, że w momencie, kiedy zaczęły się ujawniać wady tego systemu, nie było organu, który mógłby je zreformować. Nagminne w epoce saskiej zrywanie sejmów, które jako jedyne mogły zreformować sądy, uniemożliwiało przeprowadzanie

⁷⁵ Tamże, t. II, s. 402.

⁷⁶ Tamże, t. IX, s. 412.

koniecznych reform. W okresie rządów Stanisława Augusta Poniatowskiego rozpoczęto realizację bardzo dobrego planu, mającego na celu uzdrowienie całego wymiaru sprawiedliwości. Wcielane reformy tworzyły podstawy nowoczesnego, sprawnego i w pełni zaspokajającego potrzeby szlachty sądownictwa. Jednakże upadek Rzeczypospolitej przekreślił cały trud reformatorów.

SPEAKING ABOUT THE PROBLEM OF THE COMPOSITION
OF THE SUPREME COURT IN POLAND AND LITHUANIA
FROM 16th TO 18th CENTURIES

S u m m a r y

The composition of the Nobleman's Supreme Court was changing a lot from its foundation in 1578 to the fall of the Commonwealth (Rzeczpospolita). The number of judges, from the foundation of the Court to the beginning of the 18th century was almost doubled. 27 lay and 6 religious judges had a seat in the Court in its second year of function, by the reform in the year 1726 there were already 50 lay and 6 religious judges.

On the minor scale, the same occurrence could be observed in the Lithuanian Court founded in 1581. There were 46 lay and 2 religious judges at the beginning of its function. But at the end of the 18th century there were 49 lay and 4 religious judges in the Lithuanian Court.

Both in Poland and in Lithuania the judges were elected in special judges meeting among nobility (szlachta) living in that province every year at the same time. The Chapter elected the religious judges. The judges were elected only for a year. They could be re-elected in four years time in Poland and in two years time in Lithuania. During the whole period of their work in Court juridical education was not required. Some attempts to change this situation were made at the end of the 18th century, but they failed due to the fall of the country. The cases were investigated at the head of the president elected among the lay people, and the religious elected their own president.

Up to the reforms of the Stanislawski period Courts functioned in the full composition without segregation into specialized houses.

Summarized by Waldemar Bednaruk

Słowa kluczowe: Trybunał Koronny, Trybunał Litewski, deputaci, zmiany w składzie Trybunałów, Rzeczpospolita szlachecka (XVI-XVIII w.).

Key words: Supreme Court, Lithuanian Court, parliament members, changes in the composition of the Courts, the nobleman's Commonwealth (16th-18th c.).